

# Cuda wyborów gdańskich

## Głosowało ponad 100 proc. uprawnionych

Wielkie wrażenie, wywarł w Gdańsku fakt, że senat gdański dotąd ociąga się z podaniem ostatecznych wyników wyborów do sejmiku gdańskiego. Z tego powodu krąży tu najrozmaitsze wieści.

Mówi się już głośno o tem, że według ostatnich danych ilość od danych głosów przekracza zgórą o 20.000 ilość uprawnionych do głosowania. Ciekawym jest także fakt, że gdy według pierwszej wiadomości ilość głosów polskich przekraczała 9500 głosów, to obecnie cyfrę tę zredukowano do 8310 głosów. Ale także głosy hitlerowców według poniedziałkowego „Danziger Vorposten” wynoszące przeszło 155.000 głosów obecnie zredukowano na 139.000. Oblicza ją także w Gdańsku, że według pierwszych podanych wyników głosowało ponad 100 proc. uprawnień do głosowania.

Ogólnie się wiec mówi, że hitlerowcy nie uzyskali mimo snrowadzenia sobie wyborców z Rzeszy nawet 50 proc. legalnych głosów.

Stąd też zrozumiała jest ich wściekłość.

Wielce wymownym i znamienym pod tym względem jest artykuł organu „Dzg. Vorposten” z dn. 10 b. m. pod tyt.: „Ein Block und sechs Splitter” (a więc i Polacy — bo list było 7). W artykule tym upiera się pismo to, że hitlerowcy jednak odnieśli zwycięstwo, a potem pisze dosłownie:

„Conajmniej na okres czterech lat zapewnione są absolutne (!) rządy narodowo — socjalistyczne w Gdańsku. A w tym czasie przeciwnicy odwołują, że narodowo — socjaliści rządzą. (!)

I to jako partia przeciw partjom.

Może jeszcze nie każdy jest sobie świadomy tego, jak narodowo — socjaliści powołują się, jeżeli czegośkolwiek zaniebali. Bo żadna inna partia niech sobie nie wyobraża, iż w przyszłości będzie mogła w jakikolwiek sposób się wtrącać.

Pogróżki te skierowane są także i pod adresem Polaków, przy czym pamiętać trzeba, że „Vorposten” jest organem oficjalnym.

Tymczasem jednakże to „powietowanie” hitlerowcy już wprowadzają w czyn.

W poniedziałek skonfiskowano najwięcej znienawidzony przez hitlerowców organ „Danziger Volksstimme”, a we wtorek prezydent policji zawiesił ją na 5 miesięcy z tego powodu, że podawała wiadomości o aresztowaniu dziennikarza Canga.

Ciekawe wszakże, czy w nowym sejmie znajdą się dwie trzecie na uchwalenie ustawy, na podstawie której zawieszenie zarządzone.

Równocześnie „Dzg. Vorposten” zawzięcie atakuje księży:

dziękana Aeltermanna z Mierzejszyna i ks. prałata Sierigka z Nitychu. Zarzuca im „zdradę narodową” (Volkstumverrat). A to z tego powodu, że ks. Aeltermann rzekomo bawił u Polaka p. Czarneckiego w Cieplewie (rzekomo kandydata do sejmiku, co jest nieprawdą!), zaś ks. Sierigk samochodem pomorskim zajął się zamierzając do polskiego naczelnika stacji. s. dziekan Aeltermann został też istotnie aresztowany.

## P. Sanojca pod wpływem łodzi baraszkuje z radnymi żydowskimi

LWÓW, 13. 4. Prezydent m. Kołomyj, pos Sanojca wystrzelił na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej kilka dobrych dowcipów. Nie było poprostu żadnej sprawy, nawet bardzo bolesnej, którejby p. Sanojca zamiast rzeczowego u-

## 236 milionów wyniósł deficyt budżetowy w całym roku 1934—35

Wedle ogłoszonych świeżo zestawień dochody budżetu państwowego w marcu wyniosły 184,5 milj. zł., wydatki zaś 203,8 milj. zł. W ten sposób deficyt budżetowy za marzec wyniósł

19,3 milj. zł., a więc nieco więcej niż w lutym (15,3 milj. zł.), a znacznie mniej niż w marcu 1934 (58,2 milj. zł.). Dochody budżetowe z danin publicznych i monopolów wyniosły

w marcu r. b. łącznie 137,7 milj. zł. wobec 135,9 milj. zł. w marcu r. ub. Z globalnej tej sumy przypada (w nawiasach wpływy w marcu r. ub.): na daniny publiczne 90,2 milj. zł. (82,6 milj. zł.), na monopolie zaś 47,5 milj. zł. (53,3). Jak widać, monopolie dały obecnie wpływ o 6 milionów mniejszy, natomiast z danin publicznych uzyskano o 8 milionów więcej. Śruba podatkowa działa.

W całym roku budżetowym 1934/35 dochody wyniosły — bez wpływów z Pożyczki Narodowej (w wysokości 175,0 milj. zł.) 1.939,5 milj. zł., wydatki zaś 2.175,6 milj. zł. Deficyt więc wyniósł 236,1 milj. zł. (w roku budżetowym 1933/34 337,3 milj. zł.), z czego 175 milionów pokryto z Pożyczki Narodowej, a 61,1 milionów z innych źródeł.

## Min. Beck wyjechał do Genewy

Wczoraj wyjechał do Genewy Minister Spraw Zagranicznych p.

Józef Beck, celem wzięcia udziału w sesji Rady Ligi Narodów, rozpoczynającej się dnia 15 b. m. Z p. ministrem udała się do Genewy jego małżonka. P. ministrowi towarzyszą dyr. Lubiński, wicedyr. Sokołowski i sekretarz osobisty Frydrych. Do Genewy wyjechali również wicedyr. dep. pol. Gwiazdoski i nacz. wyd. prasowego p. Skiński.

## Znów tajemnicze zniknięcie emigranta niemieckiego

PARYŻ, 13. 4. (PAT). „Paris Midi” donosi, iż policja szwajcarska prowadzi dochodzenia w sprawie tajemniczego zaginięcia emigranta niemieckiego — Mendelsohna, zamieszkałego w Asconie. Ist-

nieje przypuszczenie, iż został on zamordowany. Zbrodnia prawdopodobnie została popełniona podczas pobytu w Asconie Wesemanna, zamieszanego w sprawę porwania Jacobsa.

## Dar Pomorza zdąży do Singapora

Statek szkolny „Dar Pomorza” po przybyciu do Szanghaju spotkał się z serdecznym przyjęciem władz miejscowych. Kapitan statku udał się do Nankinu, gdzie złożył oficjalną wizytę centralnym władzom chińskim.

Dnia 1 b. m. „Dar Pomorza” wyruszył w dalszą drogę i przybył do Hong-Kongu, gdzie powitała go grupa zamieszkałych tam Po-

laków. W porcie tym statek został wprowadzony do doków celem pomalowania części podwodnej.

W dniu 10 b. m. „Dar Pomorza” wyruszył w dalszą drogę do Singapora, gdzie zamierza przybyć w dniu 19 b. m.

Kapitan statku donosi, że na pokładzie wszystko w porządku i wszyscy są zdrowi.

## Watykański port lotniczy Samolot „Św. Piotr”

MIASTO WATYKAŃSKIE, 13. 4. (KAP). W związku z wystawieniem w przeciągu kilku dni

na pokaz publiczny w mieście watykańskim nowego samolotu, zakupionego przez organizację katolickie w Niemczech dla misji, wyłoniła się znów poruszona już ongiś sprawa stworzenia specjalnego lotniska watykańskiego. Samolot „Św. Piotr”, o którym mowa, nie mógł lądować na żadnym placu na terenie państwa papieskiego spowodu braku odpowiedniej płaszczyzny do rolowania. Został on przywiązany przez samochód ciężarowy. Jak dotychczas jedynie helikopter mógłby lądować w Mieście Watykańskim. Port lotniczy obecnie nie jest zbyt dla Watykanu potrzebny, mimo to jednak sprawę jego ewentualnej budowy poruszyła część prasy włoskiej, przypominając, że stworzenie lotniska papieskiego jest przewidziane w Paktach Laterańskich. Narazie niewiadomo jakie stanowisko zajmie w tej sprawie Ojciec św.

## Belgia zniósła klauzulę złota

Rząd belgijski zniósł klauzulę złota w zobowiązaniach prywatnych. Dłużnik winien jest oddać sumę, wyrażoną we frankach belgijskich, według ich obecnego kursu. Kontrakty, podlegające prawu zagranicznemu, nie są objęte temi przepisami. Zarządzenie to weszło w życie z mocą obowiązującą od 31 marca r. b.

## Poczta i handel w Palmową niedzielę

Władze pocztowe zarządziły, iż wszystkie placówki pocztowe w całym kraju pełnić mają 14 bm., jako w niedzielę poprzedzającą Wielkanoc, urzędowanie tak, jak w dni powszednie. Zarządzenie powyższe uwzględniło potrzeby szerokiego mas interesantów w okresie przedświątecznym.

Sklepy w Palmową Niedzielę otwarte będą od 1 do 6 popołudnia. Kupcy zaopatrzyli się obficie w towary, w nadziei, iż Niedziela Palmowa, zwana w handlu „niedzielą złotą”, zapoczątkuje ożywione obroty przedświąteczne. W hurtowym handlu kolonialnym zakupów przybrały duże rozmiary.

## Ołkrzymi odpływ złota z Szwajcarii i Holandii

### Przeszło pół mil. arda w jednym tygodniu

Nacisk kapitałów zagranicznych, wywierany ostatnio na franka szwajcarskiego i guldena holenderskiego (doniedawna należąca do najmocniejszych walut świata), wyraził się ołkrzymi odpływem złota z banków emisyjnych tych krajów. O jego rozmiarach dają pojęcie ogłoszone obecnie bilanse tych banków za pierwszy tydzień kwietnia.

I tak w Szwajcarskim Banku narodowym w dniu 6 kwietnia zapas złota wynosił 1594 i pół miliona franków szwajc., czyli w porównaniu z tygodniem poprzednim o 118 milionów złotych, co przełożone na walutę polską wynosi ponad 200 milionów złotych. Mimo to pokrycie emisji wynosiło 93 i pół proc., a więc było bardzo wysokie i niewiele się różniło od tygodnia poprzedniego. Efekt ten osiągnięto jednak głównie dzięki spadkowi rachunków żyrowych w Banku prawie o 20 proc.

Jeszcze poważniejsze zmiany w ciągu tygodnia wykazuje sprawozdanie Banku niderlandzkiego z 8 b. m., wedle którego ubytek złota wyniósł 105 milionów guldów, czyli ponad 350 milionów złotych. W związku z tem doszło w tym okresie do poważnego zachwiania się kursu guldena, który jednak później został znów wyrównany. W porównaniu ze stanem z jesieni 1933 (połowa listopada), odpływ złota z Holandii wyniósł 360 milionów guldów (obecny zapas wynosi 674 miliony), czyli ponad jedną trzecią.

Dla obrony waluty rząd holenderski przygotowuje poważne redukcje w budżecie państwowym. Jeszcze przed świętami Wielkonojny ma być przedłożony parlamentowi projekt zarządzeń oszczędnościowych na sumę 70 milionów guldów.

## Zderzenie w powietrzu dwóch samolotów

PRAGA, 12. 4. (PAT). W pobliżu Pragi zderzyły się podczas ćwiczeń lotu dwa samoloty. Jeden z nich spadł na ziemię i spłonął w pobliżu miejsca wypadku, drugi spadł i rozbił się w odległości 6 km. od miejsca zderzenia. W katastrofie zginęli lotnicy i dwaj mechanicy.

## Spadochrony nie otworzyły się 3 osoby zabite, 3 ranne

PARYŻ, 13. 4. (ATE). W pobliżu Bordeaux wydarzyła się katastrofa samolotowa. Hydroplan zaopatrzony w dwa silniki spadł ze znacznej wysokości. 6-ciu uczestników lotu usiłowało uratować się przy pomocy spadochronów, jednakże spadochrony nie chciały się otworzyć, ponieważ

samolot znajdował się w t. zw. „dziurze powietrznej”.

Trzy osoby poniosły śmierć na miejscu, a trzy doznały ciężkich obrażeń. Również koło Bourges wydarzył się wypadek samolotowy. Pilot, który wyskoczył z aeroplanu ze spadochronem, zabił się.

## Hitlerowskie czy komunistyczne?

## Wybuchy bomb w Wiedniu

WIENIE, 13. 4. (PAT). Wczoraj w Hitzing (przedmieście Wiednia) policja zaalarmowana została wybuchem bomby na niezabudowanym terenie. Ofiarą wybuchu padł pies, który najwidoczniej dotknął bombę i został rozszarpany.

Na miejsce wypadku zjawił się radca Feuchtinger z prezydium

policji. Znalazł on na miejscu drugą bombę, gdy manipulował przy niej, nastąpił wybuch. Feuchtinger został okaleczony, tracąc trzy palce u ręki.

Zaznaczyć należy, że rozbił się on już w ciągu swej długoletniej kariery eksperta pyrotechnicznego bomby bez najmniejszego wypadku.

## Przymusowe lądowanie Zeppelina w przelocie z Niemiec do Brazylii

RIO DE JANEIRO, 12. 4. (PAT). Zeppelin, odbywający przelot z Niemiec do Ameryki Południowej, dziś spowodował mgły i deszczowy dryfował (zboczył z wytkniętej drogi) i lądował przymusowo na wschód od Recife (w Brazylii w stanie Pernam-

buco). Przy lądowaniu sterowice zniszczył domek i parę drzew.

Przy lądowaniu przymusowym został uszkodzony ster. Po dokonaniu reperacji w 2 godziny po lądowaniu Zeppelin udał się w dalszą drogę.

## 750-lecie kościoła św. Florjana w Krakowie

KRAKÓW, 13. 4. (KAP.). Dn. 4 maja b. r. obchodzą kościół św. Florjana w Krakowie swe 750-lecie. Powstanie kościoła związane jest ze sprowadzeniem do Krakowa relikwii św. Florjana, uczynionych przez papieża Lucjana III-go królowi polskiemu Kazimierzowi II, zwanemu Sprawiedliwym. Przy kościele ufundował król kolegiatę, której prepozytami byli w ciągu dziejów tacy znakomici kapłani jak np. Wiesław Bożanta, późniejszy arcybiskup gnieźnieński; Mikołaj z Kurowa, późniejszy biskup kaliski, poznański i arcybiskup gnieźnieński; Zbigniew Oleśnicki, późniejszy biskup krakowski i kardynał; Andrzej Krzycki, następnie biskup

przemyski, płocki wreszcie arcybiskup gnieźnieński i wielu innych. Kanonikiem kolegiaty św. Florjana był m. in. św. Jan Kanty. Kościół ulegał kilku dotkliwym pożarom w ciągu dziejów. M. in. w r. 1655 spalili go Szwedzi. W czasie walk konfederatów barskich (26. VI do 26. VIII 1768). Moskale urządzili sobie koło kościoła św. Florjana bazę operacyjną do strzelaniny na Kraków. Uroczystość 4 maja poprzedzi specjalne Triduum. Zainteresowani jubileuszem, zechcą się zwrócić pod adresem obecnego prepozyta Florjańskiego, ks. prał. Bohdana Niemczewskiego — Kraków, ul. Warszawska.

## Przeciw udziałowi żydów w pochodzie 3-go maja

LWÓW, 13. 4. — Jak donoszą z Buska, odbyło się tam zebranie obywatelskiego komitetu w sprawie obchodu 3 maja. Na zebraniu tem kierownik Sekcji Młodych Str. Narodowego, p. Frej, postawił wniosek, by „przy sztańdach, przed którymi przedefilują oddziały, nie było żydów, by or-

ganizacji żydowskiej nie było wogóle w pochodzie”. Wśród grobowej ciszy zabrał głos weteranarz miejski, żyd, p. Engel, który uderzył w strunę patriotyzmu, twierdząc, że „żydzi również przelewali krew w obronie Polski”, że wobec tego głos p. Freja jest „głosem warcholstwa”.

## Ukraiński dom akademicki został zamknięty

LWÓW, 13. 4. — Duże wrażenie we Lwowie wywarła wiadomość o zamknięciu ukraińskiego domu akademickiego. Powodem zamknięcia było rozpolitykowanie młodzieży akademickiej ukraińskiej, której większość należała do elementów nacjonalistycznych O. U. N. W roku ub. po rozwiązaniu Ukr. Tow. Oświaty za komunistów zarząd domu akad. znalazł się w ręku towarzystwa im. Szewczenki, które ustanowiło komitet dla administrowania do-

mem. Z ramienia komitetu administratorem został p. Djakowicz, który energicznie zajął się doprowadzaniem do porządku zabagnionych stosunków. Przeciwno Djałowiczowi zbuntowali się studenci i pewnego razu przybyli do jego mieszkania, polecając mu w ciągu 15 minut spakować się i opuścić lokal. W obronie jego stanął zarząd towarzystwa, który wszystkim lokatorom wymówił, ogłaszając nowe spisy lokatorów.

Stef. Górowski



Młody utalentowany pianista wystąpił w recitalu, dnia 13 kwietnia w Konserwatorium Warszawskim.